

CZYM JEST A CZYM NIE JEST LITURGIA

opracowanie: *Marcin Miczek*,
parafia Ducha Świętego w Chorzowie

I. WSTĘP - ZARYSOWANIE TEMATU

Ważne jest, aby wiedzieć, o czym się mówi. Trzeba znać znaczenie słów, dobrze je rozumieć - inaczej może dojść do nieporozumień. Uwaga: o liturgii można mówić bardzo wiele: ta konferencja nie ma ambicji wyczerpać tematu, powinna jednak nieco go uporządkować.

II. CZYM NIE JEST LITURGIA, JAK NIE NALEŻY PRZEŻYWAĆ LITURGII

Często łatwiej jest powiedzieć, kim nie jest Bóg, niż kim jest. Trochę podobnie jest z liturgią. Oto kilka przykładów błędnego rozumienia i przeżywania liturgii (według [5]).

1. Liturgia nie jest obrzędem oderwanym od życia

Iz 1, 11-17: Izajasz już na początku swej księgi ukazuje rozdźwięk między świątynnym a codziennym zachowaniem Żydów. Problem ten ukazuje też Chrystus mówiąc: *Nikt nie może dwom panom służyć. Nie możecie służyć Bogu i mamonie.* (Mt 6, 24). Przysłowie ludowe określa taką postawę *Panu Bogu świeczkę a diabłu ogarek*. To jednak nie jest postawa chrześcijańska. Wierzący w Chrystusa powinien dbać o jedność miłości Boga i bliźniego oraz pamiętać o ostrzeżeniu św. Jana *Kto nie miłuje swego brata, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi.* (1 J 4, 20). Dlatego groźna dla życia duchowego jest utrata łączności między liturgią, modlitwą a codziennym życiem, gdy liturgia i modlitwa stają się miejscami cudownego spotkania z Bogiem, zaś codzienność wypełniona bywa złością wobec bliźnich.

2. Liturgia nie jest magią

Jedną z przyczyn oddzielenia liturgii od życia może być zagubienie osobowej relacji z Bogiem. Liturgia staje się wówczas pewnym obowiązkiem religijnym, nakazem Boga i Kościoła. Spełnienie obowiązku przynosi pewne poczucie *bycia w porządku* i bezpieczeństwa. Jest możliwa i taka postawa (uważana za religijną, gdy tymczasem jest to postawa w dużej mierze magiczna), gdy niezrozumiałe dla człowieka obrzędy liturgiczne mają przynosić mu pewne *owoce*. Bóg w takiej liturgii jest traktowany instrumentalnie jak w religiach pogańskich. Nie jest wtedy istotne rozumowe poznanie liturgii, a jedynie bierne w niej uczestnictwo.

3. Liturgia nie jest kupowaniem Bożej łaski

J 2, 13-22: Na teren świątyni wkradł się handel. Myślenie handlowe często może się zakraść do przeżywania modlitwy i liturgii. Ofiara człowieka ma mu zapewnić przychylną odpowiedź Boga, człowiek nie dopuszcza do siebie myśli, że wola Boga może być zupełnie odmienna od jego zachcianek, a jego pragnienia są nieuporządkowane i ich spełnienie nie prowadziłyby go do dobra. Taka postawa jest wypaczeniem miłości, która jest bezinteresowną wymianą darów a nie handlem. Oczywiście mówienie ze strony człowieka o bezinteresownej miłości do Boga i dawaniu mu czegoś swojego jest trochę naiwne (Rz 3, 23-24, 1 Kor 4, 7bc) - powinniśmy jednak przynajmniej nie traktować Jego łask jako zapłaty za nasze dobre uczynki i nie uzależniać naszych działań od pożądanego bez opamiętania znaków

Jego łaskawości.

Dlatego też wszelkie Msze św. o ... a potem za ... jak i podobne śluby należy oczyszczać z owego podejścia kupieckiego, nie mówiąc już o tym, że intencja Mszy św. lub ślubu musi być wystarczająco poważna.

4. Liturgia nie jest przede wszystkim dziełem człowieka

Mt 4, 8-11: Szatan proponuje Chrystusowi, a dziś człowiekowi, aby odwrócił się od Boga i złożył pokłon diabłu. Chce też skierować człowieka w stronę własnego ja - działa tak od kuszenia w raju. W sprawowaniu liturgii pokusa ta wiedzie do przesadnego zwracania uwagi na działanie człowieka. Najważniejszy staje się wystrój świątyni, gra organów, poprawne wyćwiczenie ministrantów, a nie spotkanie z Bogiem. Znana jest może anegdota o Bożym Ciele. Wszystko zostało wspaniale przygotowane - sztandary, baldachim i elegancy uczestnicy procesji. Szkopuł tylko w tym, że podczas samej procesji w przepięknej monstrancji nie było Ciała Pańskiego. Ktoś po procesji zwrócił na to uwagę księdzu, na co ten odrzekł - *Ach, to taki szczegół*. Opowiadanie to ukazuje pewne absurdalne podejście, jednak jego ślady mogą być obecne w bardziej niewinnych przejawach - chociażby owym przeżywaniem przez pół Mszy św., że ktoś coś źle zrobił, źle przeczytał, źle poszedł itd. Oczywiście nie oznacza to, że poprawne przygotowanie liturgii jest nieistotne - wręcz przeciwnie - powinno się zrobić to najlepiej jak się potrafi, jednak dobrze jest sobie uświadomić, że wszelkie te wysiłki są nieistotne wobec przychodzącego do nas Jezusa - On przychodzi bowiem niezależnie od całej oprawy liturgii.

III. DEFINICJE LITURGII

1. Co oznacza słowo *liturgia* w języku greckim

Z greckiego *leiturgia* = *leitos* (ludowy, wspólny, dokonywany w interesie wszystkich) + *ergon* (dzieło, czyn, działanie) = dzieło dokonywane na rzecz społeczności; W klasycznej grece *leiturgia* oznacza działanie dla dobra wspólnego, usługę publiczną, usługę dla ludu dobrowolną lub podejmowaną na mocy prawa - np. finansowanie zawodów sportowych, armii w czasie wojny. Arystoteles w dziele *Polityka* używa tego słowa na oznaczenie wszelkiej pracy podejmowanej dla dobra innych ludzi. Z czasem termin ten zaczął być stosowany także w znaczeniu religijnym i kultycznym, a w końcu to znaczenie stało się dominujące.

2. Jak jest oddawane w hebrajskich księgach Biblii

W hebrajskim służbę innym ludziom wyraża się przez słowo *seret* (jeśli służba ta wypływa z bezwarunkowego oddania i zaufania) albo *abad* (gdy jest to ciężka praca przymusowa). Grecki przekład Biblii (Septuaginta) terminem *leiturgia* oddaje służbę Bożą w Namiocie Spotkania lub świątyni. Słowo *leiturgia* i pochodne występują ok. 170 razy i mają wyłącznie religijne i kultyczne znaczenie.

3. Liturgia w Nowym Testamencie

W księgach NT *leiturgia* pojawia się 15 razy. Nawiązuje do tego KKK 1070 - pojęcie to bowiem oznacza w NT nie tylko celebrację kultu Bożego, ale także głoszenie Ewangelii (ewangelizację, świadectwo) oraz pełnienie czynów miłości (diakonię, działalność charytatywną) - patrz też [5], strony 17-18

4. Definicje według Soboru Watykańskiego II

KL 7 - definicja bardziej teologiczna:

a. Wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa - Jezus Chrystus jest pierwszym działającym w liturgii (nie człowiek!), liturgia to kontynuacja Jego zbawczego dzieła w świecie, dlatego Jezus jest obecny w sakramentach. Mocą kapłaństwa chrzcielnego wszyscy chrześcijanie stają się drugim Chrystusem i mają włączać się w dzieło jedynej Liturga.

b. Liturgia to świat znaków - praznakiem Boga jest Jezus Chrystus, a cała liturgia jest jakby utkana ze znaków (KKK), zrozumienie języka znaków jest konieczne, aby jak najlepiej zrozumieć misterium liturgiczne.

c. Uświęcenie człowieka - pierwszym owocem liturgicznego działania Chrystusa jest uświęcenie człowieka, obdarzenie go Boskim życiem, bo świętość jest przymiotem Boga. Aby pozwolić dotknąć się Bogu jest potrzebna postawa pokornego otwarcia się na Jego działanie. Bóg działa w liturgii pierwszy, a dopiero Jego uświęcające działanie prowadzi do zrodzenia się w nas postawy uwielbienia.

d. Kościół - ludzie jednocząc się z Chrystusem, zbliżają się do siebie. Liturgia zaś powinna ukazywać tę jedność w różnorodności posług (OWMR 58). Liturgia jest miejscem urzeczywistniania się Kościoła i jego samopoznawania się. Stąd też bardzo bolesna jest np. schizma lefebrystów, którzy liturgię usiłują sprawować w nieposłuszeństwie wobec Kościoła.

e. Kult - owo uwielbienie Boga pojawia się na końcu jako owoc zjednoczenia z Bogiem i posłuszeństwa Jemu. Uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga to jakby dwie strony chrześcijańskiego życia - im człowiek jest bardziej święty, tym bardziej chwali Boga (choćby przez własne życie) - najlepiej uwielbił Ojca Jego Syn - najlepiej wypełnił Jego wolę, jest Najświętszy. W liturgii to uwielbienie wyraża się przez piękno zewnętrzne (śpiew, szaty, modlitwy), jednak uwielbienie jest ważniejsze i pozostaje miłe Bogu nawet, gdy nie towarzyszy mu okazała oprawa.

KL 10 - definicja bardziej duszpasterska, *życiowa, praktyczna*:

a. Szczyt i źródło - to małe, ale bardzo istotne części wzniesienia i rzeki. Podobnie liturgia zajmuje pozornie niewiele czasu w naszym życiu (nawet jeśli jesteśmy niemal codziennie na Mszy św). Jednak owa małość czasowa jest tylko pozorem - liturgia powinna stać się jedną z najważniejszych rzeczy w życiu (patrz słowa ks. W. Danielskiego z listu do ks. Fr. Blachnickiego: *Cale życie było i jest dla liturgii*).

b. Droga do nieba przez szczyt - udział w liturgii ziemskiej przygotowuje nas do udziału w liturgii niebieskiej, z którą już mamy łączność. *Szczyt, jakim jest liturgia w stosunku do calego życia chrześcijańskiego przebija granicę skończoności świata i zanurza się w bezkresnej rzeczywistości nieba* (ks. Stanisław Szczepaniec). A ponieważ Chrystus wszedł do nieba przez swą Mękę i Krzyż, to owa Pascha jest centrum Eucharystii, gdyż *poza Krzyżem nie ma innej drabiny, po której można by dostać się do nieba* (św. Róża z Limy, por. KKK 618).

c. Droga do świata od źródła - z liturgii Kościół czerpie moc, by iść do świata i ewangelizować go. Ukazują to piękne obrazy Ez 47, 2-12 i J 19, 34 - woda wypływająca ze świątyni jak i przebitego boku Chrystusa to symbol Ducha Świętego, sprawcy prawdziwego uzdrowienia i przemiany. Liturgia jest źródłem, z którego rozlewa się ten Boży Duch na nas, abyśmy mogli nieść Go w nasze codzienne życie. Ten Duch powinien przeniknąć nas w całości, dotrzeć do wszelkich dziedzin życia.

5. Pewne nowe treści w KKK (II część: *Celebracja chrześcijańskiego misterium*)

Sakramenty jako moce wychodzące z Ciała Chrystusa, liturgia jako wymiana błogosławieństw, liturgia jako dzieło Trójcy Świętej, a także dzieło Kościoła (liturgie celebryje cała wspólnota).

6. VII drogowskaz ku dojrzałości chrześcijańskiej

Część definicyjna, opisowa, dogmatyczna (*liturgia jest*):

- a. uprzywilejowane miejsce spotkania z Chrystusem w Duchu Świętym - patrz KL 7 oraz nowe sformułowanie KKK o Trójcy Św. w liturgii
- b. znak objawiający i urzeczywistniający Kościół (patrz KL 7)
- c. źródło i szczyt (KL 10)

Część zobowiązująca (*dlatego chcę*):

- d. pełne uczestnictwo - świadome (rozumne), czynne (aktywne), pełne (z czystym sercem) (KL 11 oraz inne punkty, słowo *uczestnictwo* pojawia się w KL wyjątkowo często)
- e. służba w zgromadzeniu liturgicznym jako zaszczyt i radość - liturgia jako znak jedności także wspólnot Ruchu w parafiach, rejonach; uczestnictwo i służba jako radość a nie smutny obowiązek
- f. posłuszeństwo Kościołowi i ostatniemu soborowi - poznawanie dokumentów Kościoła, a nie reformowanie liturgii według własnych pomysłów (patrz KL 22)

Literatura:

- [1] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu
- [2] KL - Konstytucja o świętej Liturgii w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Wydanie III, Pallottinum, Poznań
- [3] KKK - *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań, 1994
- [4] OWMR - *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego w: Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum, Poznań, 1986
- [5] ks. Stanisław Szczepaniec, *Co to jest liturgia*, Zeszyty Diakonii Liturgicznej, zeszyt 1, Kraków, 1995
- [6] Jerzy Józef Kopeć, *Ks. Wojciech Danielski, charyzmatyk Kościoła posoborowego*, Światło-Życie, Lublin, 1996
- [7] *Drogowskazy Nowego Człowieka, Zasady życia wspólnot Ruchu Światło-Życie*, Fundacja „Światło-Życie”, Katowice, 1996